

Sygn.akt III AUa 1248/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bożena Szponar - Jarocka

Sędziowie: SO del. Bohdan Bieniek (spr.)

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku H. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wcześniejszą emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy H. K. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 listopada 2012 r. sygn. akt III U 759/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1248/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13.10.2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił H. K. (1) prawa do wcześniejszej emerytury z uwagi na brak udowodnienia 15 lat pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

W odwołaniu H. K. (1) domagał się zmiany zaskarżonej decyzji i przyznania mu prawa do emerytury, po zaliczeniu spornych okresów pracy do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Ostatecznie ubezpieczony wskazał, że pracą w szczególnych warunkach była wykonywana w niżej wymienionych okresach zatrudnienia:

- od dnia 19.02.1969r. do dnia 1.05.1971r. w Państwowym (...) w A.,
- od dnia 7.10.1971r. do dnia 19.09.1974r. w (...) Oddziale (...) w P.- (...) w A.,
- od dnia 27.09.1974r. do dnia 25.01.1975r. w Ośrodku (...) Lasów Państwowych w A.,
- od dnia 8.02.1975r. do dnia 2.08.1978r. w (...) Spółdzielni Pracy (...) w E.,

od dnia 15.09.1978r. do dnia 30.04.1994r. w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w A.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 16 listopada 2012r. w sprawie III U 759/11 odwołanie oddalił.

Sąd I instancji ustalił, że H. K. (1) złożył wniosek o emeryturę. W okresie od 19.02.1969r. do 1.05.1971r. wnioskodawca pracował w (...) w A.. Z dołączonych akt osobowych wynika, że w tym okresie był zatrudniony na stanowisku ślusarz maszyn rolniczych, a stosunek pracy rozwiązano za 2-tygodniowym wypowiedzeniem. W znajdującym się w tych aktach kwestionariuszu wnioskodawca wpisał jako swój zawód-ślusarz. Odwołujący ukończył zasadniczą szkołę zawodową w A. w zawodzie ślusarz. Skierowanie do pracy w (...) dostał właśnie na stanowisko ślusarza, a w okresie od 13.08.1968r. do 2.11.1968r. pracował na stanowisku stażysty ślusarza. Podobnie też pisał w podaniu z dnia 14.02.1969r. o przyjęcie go do pracy. Od 1.11.1969r. miał angaż ślusarza maszyn rolniczych. Z zeznań świadków przesłuchanych świadków nie wynika, aby odwołujący stale, w pełnym wymiarze godzin pracował w tym okresie w kanałach przy naprawie sprzętu ciężkiego. Świadczyli, że wykonywali prace podobne do pracy wnioskodawcy, a więc naprawiali głównie sprzęt rolniczy na warsztacie, czasem jak np. przeglądy ciągników były robione w kanale. Podobnie naprawy sprzętu były wykonywane w kanale, a część napraw była wykonywana poza kanałem.

Sąd Okręgowy podzielił zeznania tych świadków w całej rozciągłości, bowiem ich relacje były obiektywne i realnie opisujące charakter czynności wykonywanych w tym zakładzie pracy.

Kolejny sporny okres, to praca odwołującego w (...) Oddziale (...) w P. w okresie od 7.10.1971r. do 19.09.1974r. (2 lata 11 miesięcy i 16 dni). Pracował tu jako monter podwoziowy, mechanik- samochodowy. W tym czasie odbył służbę wojskową od 24.04.1972- 11.04.1974r. Po ukończeniu służby wojskowej wnioskodawca powrócił do tego zakładu na poprzednio zajmowane stanowisko. Fakt wykonywania takiej pracy został potwierdzony zeznaniami świadków. W ocenie Sądu ten okres podlega zaliczenia jako pracy w warunkach szczególnych zgodnie z rozporządzeniem RM z 7.02.1983r. Także z utrwalonym już orzecznictwem SN (por. wyrok SN z dnia 25.02.2010r.) okres odbywania służby wojskowej w tym okresie podlega zaliczeniu do prac w szczególnych warunkach.

W okresie pracy od 27.09.1974r. do 25.01.1975r. w/w pracował w Ośrodku (...) Lasów Państwowych w A. jako operator koparki (3 miesiące i 28 dni). Ten okres w ocenie Sądu podlega zaliczeniu do pracy w warunkach szczególnych [Dział V Wykaz A poz.3].

Kolejny okres pracy wnioskodawcy to 8.02.1975r. do 2.08.1978r. w (...) Spółdzielni Pracy (...) w E.. Wbrew stanowisku wnioskodawcy, okres ten nie może być zaliczony do pracy w warunkach szczególnych. Był on w tym czasie kierowcą samochodu dostawczego. Ów fakt został jednoznacznie potwierdzony zeznaniami świadków.

Kolejny okres pracy podlegający rozpoznaniu, to okres od 15.09.1978r. do 30.04.1994r. w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w A.. Odwołujący podał, że od 15.09.1978r. do 3.03.1982r. pracował w tej firmie jako mechanik samochodowy, tylko w kanałach. Od 1.03.1982r. do 9.05.1984r. był operatorem koparki KS 251. Od 10.05.1984r. do 9.10.1984r. był robotnikiem budowlanym. Od 9.10.1984r. do 28.09.1990r. był operatorem sprzętu średniego, obsługiwał betoniarkę wspólnie z dwiema osobami, produkowali beton, gruszką S. zaś wpuszczał beton do ciężarówki i rozwoził do formy albo na budowy samochodem ciężarowym, od 1.10.1990r. przeniesiony na dozór mienia budowy do kwietnia 1991r. Od 13.05.1991r. do 30.03.1994r. ponownie pracował jako operator betoniarki. Dołączone akta osobowe za ten okres pracy zaprzeczają twierdzeniom odwołującego w zakresie niektórych jego twierdzeń. Od 15.09.1978r. do 29.09.1978r. powierzono mu obowiązki mechanika samochodowego na okres próby. Od 22.03.1979r. do 15.08.1980r. pracował jako mechanik w Pogotowiu (...) i jeździł pogotowiem technicznym. Protokołem z dnia 14.09.1978r. w/w przyjęty do zakładu w charakterze mechanika samochodowego. Od 30.09.1978r. został zatrudniony jako mechanik samochodowy na czas nieokreślony. Z podania na k.21 tych akt wynika, że 29.03.1979r. pracował jako mechanik na pogotowiu technicznym. Z pisma z dnia 10.07.1979r. (akta osobowe k.22) wynika, że w/w nadal pracuje w pogotowiu technicznym o specjalności wykonywanych awarii przy koparkach, spycharkach i średnim sprzęcie budowlanym, a przy tym uczył się w średnim studium zawodowym. Nie wynika z tego pisma, żeby wskazywał, że prace

wykonuje w kanałach. Z dniem 24.10.1980r. przyznano odwołującemu dodatek (k.26 akt osobowych) za prowadzenie pojazdu ciężarowego. Z dniem 1.12.1981r. powierzono mu obowiązki operatora koparki -251, które to pracę wykonywał od 1.07.1981r. do 29.02.1984r. Od 10.05.1984r. do 9.10.1984r. pracował jako pracownik budowlany (5 miesięcy k.61 akt osobowych). Od 9.10.1984r. do końca września 1990r. otrzymał angaż na operatora sprzętu średniego. Pracował na betoniarkach na budowach, robił i rozwoził cement. Z dniem 1.10.1990r. został przeniesiony do 31.12.1990r. do pracy przy dozorcze mienia. Z dniem 1.01.1991r. przeniesiono go na stanowisko dozorczy. Od grudnia 1990r. dodatkowo pracował jako palacz kociołka E.-6. Od 13.05.1991r. (k.101 akt) powierzono mu ponownie operatora sprzętu średniego, a od 5.10.1992r.- objął pracę kierowcy- operatora, bowiem zakład dowoził ludzi do pracy do L.. Umowa o pracę została rozwiązana z w/w z dniem 30.04.1994r. (świadczenie pracy z dnia 23.05.1994r., 28.04.1994r.). W ocenie Sądu sam fakt pracy w spornym okresie w tym przedsiębiorstwie jako taki nie budzi wątpliwości. Jednak twierdzenia odwołującego k.26 jakoby pracował we wskazanym przez niego okresie jako mechanik samochodowy tylko w kanałach nie znajduje potwierdzenia w aktach osobowych. Nie zasługują w ocenie Sądu za wiarę w tej części zeznania św. K. K. (k66 odw-67). Usiłowała ona wykazać, że była to praca naprawcza 1978-1982 w trudnych warunkach i tylko w kanałach przy smarach, oparach itp. Jednak już św. A. B. k.67 wskazuje, że odwołujący wymieniał oleje, ale też naprawiał podzespoły. W ocenie Sądu, z tak zaprezentowanych dowodów nie da się wyprowadzić wniosku, wobec zapisów z akt osobowych, że w tych latach H. K. pracował jedynie w kanałach.

Ponadto w ocenie Sądu można uznać, że praca wykonywana w okresie od 9.10.1984r. do 28.09.1990r. i od 13.05.1991r. do 30.04.1994r. na stanowiskach operatora sprzętu średniego, była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach (wykaz A dział V w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych poz.4 i poz.14). Zatem był to okres około 9 lat, po uwzględnieniu przerw, w których to nie wykonywał tej pracy, a prace dozorcze mienia, robotnika budowlanego, dodatkowo był palaczem.

O pracy odwołującego w tym okresie przy obsłudze sprzętu średniego służącego do produkcji cementu zeznał odwołujący oraz świadkowie S. T. (1) , J. K. (1). Z zeznań świadków, którzy dość precyzyjnie opisali charakter pracy wnioskodawcy, także wynika, że na budowie w L. pracował on na betoniarce przy wytwarzaniu betonu. Były to betoniarki duże 400- litrowe. Te okoliczności, przynajmniej pośrednio znajdują potwierdzenie w aktach osobowych. Ponadto sam wnioskodawca podał, że w międzyczasie, ale w godzinach nadliczbowych był kierowcą Autosanu i Osinobusu. Zawoził ludzi na budowę do L., gdzie sam pracował jako operator sprzętu średniego, a po pracy – pracowników dowoził do domu (dotyczy to okresu od października 1992r. do końca zatrudnienia tj. 30.03.1994r.) w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym, dlatego też nie podlega ta praca do zaliczenia jej do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, skoro nie była ona wykonywana w tym czasie w pełnym wymiarze czasu pracy i na cały etat.

W sprawie wydał opinię biegły z zakresu bhp na okoliczność ustalenia czy praca wykonywana przez wnioskodawcę w spornych okresach była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Tenże biegły wydał opinię pozytywnie kwalifikującą pracę wnioskodawcy w spornym okresie jako pracę w warunkach szczególnych. W kontekście jednak stawianych przez organ rentowy zarzutów w piśmie k.119-121 ostać się ona w całości nie mogła z powodów, które to Sąd wcześniej omówił i zajął stanowisko, dlatego praca odwołującego w okresie 19.06.1969r. do 1.05.1971r., jak też w okresie od 15.09.1978r. do 29.02.1984r. w charakterze mechanika samochodowego nie może być zakwalifikowana do pracy w warunkach szczególnych zgodnie z obowiązującymi przepisami. Natomiast pomimo błędnej interpretacji przez biegłego okresy pracy w/w w charakterze operatora sprzętu średniego należy zaliczyć do pracy w warunkach szczególnych co też Sąd uczynił i omówił już wcześniej.

Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, co wynika wprost z treści art.32 ust.2 ustawy z 1998r. o emeryturach i rentach z FUS. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art.32 cyt. ustawy opiera się na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydajności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniejszej niż inni ubezpieczeni.

W ocenie Sądu nie do wszystkich omówionych okresów pracy rozpoznanych przez Sąd, biegły wyciągnął właściwe wnioski stosownie do cyt. uregulowania, co nie uszło uwadze Sądu, który dokonał własnej oceny zajmowanych stanowisk przez odwołującego i zakwalifikował je w oparciu o przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r.

Wymaga podkreślenia, że w ocenie Sądu do pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej w pełnym wymiarze czasu i stale w świetle dowodów, które Sąd przeprowadził i omówił nie podlegają zaliczeniu okresy zatrudnienia w :

- (...) w A. od 19.06.1969r. do 1.05.1971r,
- (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w A. od 15.09.1978r. do 29.02.1982r. jako mechanik samochodowy,
- Przedsiębiorstwie(...)w okresie od 13.08.1968r. do 1.11.1968r., jako ślusarz stażysta,
- (...) Spółdzielni Pracy (...) w E. w okresie od 8.02.1975r. do 2.08.1978r. w charakterze kierowcy.

Pozostałe okresy, które wcześniej omówiono, w ocenie Sądu spełniają wymogi, które pozwoliły na uznanie ich jako pracy w warunkach szczególnych, co zostało przez Sąd uczynione.

Pomimo takiego stanowiska jakie Sąd zaprezentował w uzasadnieniu- odwołujący nie wykazał, że legitymuje się co najmniej 15 letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że zgodnie z art.184 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. nr 39 poz. 353 z 2004r.) oraz § 4 rozporządzenia RM z 7.02.1983r. (Dz. U. z 1983r. Nr 8 poz. 43) osobie ubezpieczonej, a urodzonej po dniu 31.02.1948r. przysługuje emerytura jeżeli spełnione są łącznie następujące warunki:

- osiągnął wiek emerytalny 60 lat (mężczyzna),
- nie przystąpił do OFE lub złożył wnioski o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku OFE za pośrednictwem zakładu na dochód budżetu państwa,
- rozwiązał stosunek pracy, w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem,
- w dniu wejścia w życie przepisów w/w ustawy tj. 1.01.1999r. udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzn, w tym okres zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wynoszący co najmniej 15 lat.

Ponad wszelką wątpliwość ustalono, że na dzień 1.01.1999r. odwołujący udowodnił 27 lat, 9 miesięcy okresów składkowych i nieskładkowych w tym 14 lat 2 miesiące i 14 dni wymaganych lat pracy w warunkach szczególnych.

Sąd w oparciu o dowody, które wyżej omówiono uznał, że praca wykonywana przez odwołującego w spornych omówionych okresach nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. Jednak analiza tak zeznań odwołującego, jak też zeznań świadków w zestawieniu z omówioną dokumentacją osobową nie dały podstaw, aby wszystkie sporne okresy pracy w/w mogły się kwalifikować do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy i stale na danym stanowisku.

Mając zatem powyższe na względzie w oparciu o przepis art. 477¹⁴§ 1 kpc Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł wnioskodawca, zaskarżając wyrok Sądu I instancji w całości. Jednocześnie zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 184 ust.1 pkt 1 i art. 32 ust.2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust.1 i § 4 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub szczególnym charakterze, polegające na pominięciu okresu zatrudnienia w Państwowym(...) w A. od dnia 19 lutego 1969r. do dnia 1 maja 1971r.

2. prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie § 1 ust.3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wskutek pominięcia wykazu stanowisk pracy, na których są wykonywane prace przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych, stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988r. w sprawie stanowisk pracy, na których jest wykonywana praca w szczególnych warunkach, podczas gdy biegły sądowy wskazywał na te prace, jako prace w szczególnych warunkach.

3. prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 kpc w związku z art. 328 § 2 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegające na odmowie uznania części materiału dowodowego [zeznania świadka E. W. (1) i C. U.], z którego wynika praca odwołującego w szczególnych warunkach w okresie pracy w (...) A. lub pominięcia materiału dowodowego [zeznania H. L.]

4. prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 kpc w związku z art. 328 § 2 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań świadków K. K., A. B. oraz J. M., B. Ć., R. M., J. Z., S. T., J. K. poprzez uznanie, że w/w dowody nie potwierdzają okresu pracy w szczególnych warunkach w okresie 1978-1982r., podczas gdy zgromadzone dowody oraz opinia biegłego wskazują, iż odwołujący wykonywał prace w szczególnych warunkach.

5. przepisów prawa postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 278 § 1 kpc w związku z art. 328 § 2 kpc poprzez zaniechanie oparcia orzeczenia na opinii biegłego, który to wyjaśnił w sposób rzetelny dlaczego wnioskodawca legitymuje się wymaganym okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach.

6. przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 kpc w związku z art. 328 § 2 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie dokumentu prawa jazdy wnioskodawcy, z którego wynika że dopiero od dnia 3 lutego 1978r. uzyskał uprawnienie do kierowania samochodami osobowymi, a tym samym nie mógł pracować jako kierowca takiego pojazdu w (...) Spółdzielni Pracy w E..

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie odwołującemu prawa do emerytury oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

Ponadto na podstawie art. 381 kpc skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, że wadliwie został pominięty okres zatrudnienia w (...) w A. w okresie 19.06.1969r. do 1.05.1971r. Sąd w sposób dowolny zinterpretował materiał dowodowy w tym zakresie. Pomiął ustalenia wynikające z opinii biegłego, jak też w sposób nieuzasadniony odmówił wiarygodności osobowym źródłom dowodowym, z których wynika, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace w szczególnych warunkach. Nadto z dokumentu, jakim jest prawo jazdy, wynika że odwołujący nie mógł jeździć jako kierowca samochodu osobowego w okresie pracy w (...) Spółdzielni Pracy w E., albowiem wówczas nie posiadała takiego uprawnienia.

Skarżący wskazał, że konieczne jest dopuszczenie dowodu z zeznań dwóch nowych świadków, bowiem z uwagi na upływ czasu skarżący nie był w stanie ustalić danych personalnych kolejnych osób. Dopiero przypadkowo po wydaniu wyroku spotkał swojego przełożonego i jeszcze inną osobę. W ten sposób ustalili adresy tych osób, które potwierdzą pracę skarżącego w szczególnych warunkach w spornym okresie. Stąd też ów wniosek dowodowy jest uzasadniony. Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł, jak na wstępie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja H. K. (1) nie zasługuje na uwzględnienie. Zasadniczym problemem w sprawie było ustalenie przesłanek koniecznych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury w oparciu o art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd I instancji w tym zakresie prawidłowo wskazał, że do tych przesłanek należy zaliczyć osiągnięcie określonego wieku [60 lat mężczyzna], nieprzystąpienie do Otwartego Funduszu Emerytalnego lub złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku OFE za pośrednictwem zakładu na dochód budżetu państwa, rozwiązanie stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem oraz udowodnienie na dzień wejścia w życie przepisów w/w ustawy tj. na dzień 1.01.1999r. okresów składkowych i nieskładkowych wynoszących, co najmniej 25 lat dla mężczyzn, w tym okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze w wymiarze 15 lat.

W sprawie spornym pozostawało jedynie to, czy wnioskodawca legitymuje się wystarczającym okresem wykonywania prac w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Do tych spornych okresów należy zaliczyć zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolnego w okresie od 13.08.1968r. do 1.11.1968r. w wymiarze 2 miesiące i 20 dni, a następnie w Państwowym Ośrodku (...) w A. od dnia 19.02.1969r. do dnia 1.05.1971r. w wymiarze 2 lat, 2 miesiące i 11 dni, (...) Spółdzielni Pracy (...) w E. od dnia 8.02.1975r. do dnia 2.08.1978r. w wymiarze 3 lat, 5 miesięcy i 23 dni oraz (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w A. od dnia 15.09.1978r. do dnia 30.04.1994r. w wymiarze 15 lat 5 miesięcy i 1 dzień okresów składkowych. W tym ostatnim miejscu pracy wnioskodawca zajmował szereg stanowisk, a niektóre z nich zostały uznane za pracę w szczególnych warunkach. Dodatkowo ów okres obejmuje czas po 14.11.1991r., a więc okres, po którym do prac w szczególnych warunkach nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po dniu 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Podstawą do takiego stanowiska jest treść art. 32 ust.1 a ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zgodnie z którym przy ustalaniu okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnia się wskazanych wyżej okresów.

Natomiast na obecnym etapie postępowania bezspornym już pozostaje okres zatrudnienia w (...) Oddziale (...) w P.- (...)w A. od dnia 7.10.1971r. do dnia 19.09.1974r [2 lata 11 miesięcy i 16 dni] oraz w Ośrodku (...) Lasów Państwowych w A. od dnia 27.09.1974r. do dnia 25.01.1975r [3 miesiące 29 dni]. Pierwszy z wymienionych okresów został pozytywnie zweryfikowany przez Sąd Okręgowy i obecnie nie stanowi przedmiotu rozpoznania. Drugi z tych okresów został już uznany przez organ rentowy, choć w zaskarżonej decyzji wskazano sumę tego okresu na 2 miesiące i 25 dni. Natomiast Sąd I instancji w pisemnych motywach wskazał, że zatrudnieniu podlega cały okres od 27.09.1974- 25.01.1975r. [3 miesiące i 29 dni].

Z konstrukcji apelacji wynika, że pierwszoplanowe znacznie w sprawie skarżący przypisuje wadliwości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy. Stąd też w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na zarzucane Sądowi I instancji uchybienia procesowe, gdyż wnioski w tym zakresie determinują kierunek dalszych rozważań. Przecież zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą być wyłącznie odnoszone do niekwestionowanych ustaleń faktycznych.

Skarżący formułując naruszenie przez Sąd Okręgowy norm prawa procesowego, a mianowicie art. 233 kpc, dąży do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych odnośnie zakresu wykonywanych obowiązków w spornych okresach zatrudnienia.

W kontekście zarzutów prawa procesowego poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, że w myśl wyrażonej w art. 233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów, Sąd ocenia ich wiarygodność stosownie do własnego przekonania. Jednocześnie powinien dokonać wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy tej ostatniej czynności Sąd jest zobligowany uwzględnić wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu, jak też uwzględnić wszelkie okoliczności towarzyszące ich przeprowadzaniu [vide wyrok SN z dnia 11.07.2002r. w sprawie IV CKN 1218/00]. Granice swobodnej oceny dowodów winny być wyznaczone wymogami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia.

W myśl powyższych dyrektyw Sąd I instancji rozważa w sposób racjonalny i wszechstronny materiał dowodowy, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie [zob. wyrok SN z dnia 10.06.1999r. w sprawie II UK 685/98]

W związku z powyższym o naruszeniu art. 233 § 1 kpc można mówić w sytuacji wykazania Sądowi I instancji uchybienia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego rozumowania, zasadom doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

W świetle powyższych uwag nie można podzielić zarzutu skarżącego odnośnie naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego. Przede wszystkim Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że okres zatrudnienia w Państwowym Ośrodku (...) w A. nie podlega zaliczeniu do prac w szczególnych warunkach. W tej mierze prawidłowo zostały ocenione zeznania świadka E. W. (2) i C. U.. W uzupełnieniu można jedynie dodać, że jak podał pierwszy świadek, pracował z odwołującym przez trzy miesiące. Stąd też nie można przypisać tej osobie, tak decydującego znaczenia, jak wynika to z apelacji. Zresztą ów świadek dosłownie zeznał, iż odwołujący przy swoich pracach nie pracował w kanale przez cały dzień. Oczywiście nie chodzi o sam fakt przebywania w kanale przez całą dniówkę, lecz o wykonywanie także innych równorzędnych prac, które nie mieszczą się w zakresie prac mechanika w kanale remontowym. Trzeba zaakceptować stanowisko, iż praca mechanika w kanale nigdy nie trwa faktycznie, efektywnie „pełnych” 8 godzin. Należy wskazać, że czasem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze nie jest czas, w którym praca ta jest efektywnie rzeczywiście wykonywana, lecz czas, w którym pracownik pozostaje w gotowości do świadczenia na rzecz pracodawcy pracy tego rodzaju. Jednakże w rozpoznawanej sprawie kwestią wymagającą oceny nie było jednak to, ile godzin wnioskodawca efektywnie świadczył pracę w kanale remontowym, ale to, czy rodzaj świadczonej przez niego pracy odpowiadał definicji (istocie) pracy wykonywanej w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych. Doniosły był zatem zakres powierzonych mu obowiązków. Jeżeli wnioskodawca pracował i w kanale remontowym i poza nim naprawiając maszyny rolnicze, to oznacza, że nie była mu powierzona stale i wyłącznie praca w kanałach remontowych. Istotne znaczenie miało zatem nie to, że zdarzało się, iż w czasie 8 godzin pracy pracował w kanale remontowym, ale to, że w czasie pracy obowiązującym go na danym stanowisku pracy miał powierzone inne obowiązki pracownicze poza pracą w kanale. Prace, o jakich stanowi wykaz A dział XIV pkt 6 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, to prace, przy wykonywaniu których stałym i jedynym stanowiskiem pracy pracownika jest stanowisko ulokowane w kanale remontowym, a praca w kanale remontowym należy do podstawowych obowiązków pracownika. Natomiast zakres jego obowiązków pracowniczych wykroczał poza pracę w kanale remontowym i to miało decydujące znaczenie dla uznania, że nie pracował w szczególnych warunkach w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Z drugiej strony trzeba podkreślić, iż dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy - rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (tak wyrok Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 24 marca 2009 roku, I PK 194/2008, LexPolonica nr 2339881, OSNP 2010/23-24 poz. 281)

Poprawność rozumowania Sądu I instancji w tej kwestii polega na wykorzystaniu dokumentów źródłowych w postaci akt osobowych. W tymże zbiorze znajdują się pisma odwołującego, w których sam umieścił wpis, że pracuje na stanowisku ślusarza. Jest to zgodne z profilem szkoły, jaką ukończył skarżący. Nadto skierowanie do pracy również obejmowało stanowisko ślusarza. Stąd też zestawienie tych okoliczności z relacjami świadków pozwala uznać za zgodne z zasadami doświadczenia życiowego stanowisko wskazujące na inny rodzaj pracy, niż dowodzi ubezpieczony. Dodatkowo można jeszcze zwrócić uwagę, że opinia o pracy w tym zakładzie, także odnosi się do stanowiska ślusarza. Stąd też jeśli nawet świadkowie zapamiętali, że wnioskodawca pracował w kanale, to ów fakt nie oznacza tamże stałej pracy. Z opisu stanowiska pracy wnioskodawcy wynika, że dokonywał napraw maszyn rolniczych, jak też pojazdów. Z zasad logicznego rozumowania wynika, że w takich urządzeniach pojawia się konieczność dokonania naprawy elementów wymagających pracy w kanale, jak też naprawy takich podzespołów, do których praca w kanale nie jest potrzebna. Logiczną konsekwencją tego stwierdzenia jest profil działalności tego zakładu pracy. Państwowy (...) świadczył usługi dla rolników. Zatem w swej bazie maszynowej posiadał nie tylko sprzęt ciężki, lecz również

maszyny rolnicze. Przeto logiczne jest, że skoro odwołujący zajmował stanowisko mechanika maszyn rolniczych, to znaczy że nie wykonywał pracy w kanałach remontowych stale i w pełnym wymiarze. W czasie żniw prace były wykonywane w miejscu awarii maszyny [tak świadek U.]. To spostrzeżenie wskazuje, iż nie wszystkie prace- tak jak twierdził skarżący- były wykonywane w kanale.

W tym miejscu warto odwołać się do wyroku SN z dnia 4.06.2008r. w sprawie II UK 306/07, z którego wynika że do uwzględnienia okresów pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze nie uwzględnia się innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej normy czasu pracy.

W nawiązaniu to tego okresu pracy pojawia się także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 kpc. Na gruncie przedmiotowej sprawy ów zarzut jest chybiony. Uzasadnienie Sądu Okręgowego spełnia wszelkie wymogi określone w tym przepisie. Przede wszystkim pozwala na kontrolę instancyjną spornego zagadnienia, a tej oceny nie zmienia fakt ominięcia zeznań świadka H. L.. Ów świadek zeznał, że pracował razem z odwołującym i gdy sam poszedł do wojska w 1974r., to wnioskodawca jeszcze został i pracował. Przedstawiona okoliczność nie polega na prawdzie, gdyż zatrudnienie wnioskodawcy w tym zakładzie ustąpiło z dniem 1.05.1971r. Po wtóre wiadomości przekazane przez tego świadka pozostają w opozycji do wcześniej omówionych dokumentów, jak i zeznań innych świadków. Zatem weryfikacja tego dowodu na podstawie pozostałych okoliczności w sprawie prowadzi do braku możliwości poczynienia pozytywnych ustaleń w oparciu o relacje tej osoby. Nieweryfikowalne twierdzenia świadka nie odpowiadają zasadom doświadczenia życiowego i specyfice danego zakładu pracy [naprawa maszyn rolniczych].

Uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 kpc może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej.[vide wyrok SA w Łodzi I ACa 1075/12 LEX 1267341]. Na gruncie przedmiotowej sprawy nie mamy do czynienia z taką sytuacją, a zatem ów zarzut jest błędny.

W konsekwencji okres zatrudnienia w Państwowym (...) nie podlega zaliczeniu do prac w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. W tym miejscu przypomnieć jedynie jeszcze raz wypada, że zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wynika, iż do takich prac zalicza się jedynie pracę wykonywaną w kanale remontowym przy naprawie pojazdów mechanicznych [Dział XIV poz.16]. Skoro jednocześnie skarżący takiej pracy nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze [vide § 2 ust.1], to brak przesłanek do zaliczenia tego okresu, co też trafnie zauważył Sąd I instancji.

Także okres zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolnego od 13.08.1968r. do 1.11.1968r. nie podlega zaliczeniu, bowiem wówczas skarżący wykonywał pracę na stanowisku ślusarza stażysty. Ten rodzaj pracy nie mieści się w ramach wyżej powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983r.

Kolejny zarzut dotyczy okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy w E. w okresie od 8.02.1975r. do 2.08.1978r. także nie jest zasadny. Niewątpliwie wówczas skarżący zajmował stanowisko kierowcy. Jednak wbrew jego twierdzeniom nie było to stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego. Prawidłowy w tym zakresie wniosek Sąd I instancji wywiódł z zeznań świadków wnioskowanych przez ubezpieczonego. Świadek B. C. zeznała, że w zakładzie na stanie były dwie N. i jeden Ż.. Taki rodzaj pojazdów podaje też świadek S. W.. Nie trzeba wiadomości specjalnych by stwierdzić, że oba wymienione pojazdy nie należą do kategorii samochodów o ciężarze powyżej 3,5 tony. Stąd też ustalenia faktyczne Sądu I instancji w tym zakresie są prawidłowe. Nie zmienia ich argument skarżącego, iż uprawnienia do kierowania pojazdami osobowymi uzyskał w dniu 3.02.1978r. [vide prawo jazdy k-94]. Przecież samochody N. i Ż. to samochody dostawcze. Zatem nie było przeszkód do prowadzenia tych pojazdów z uprawnieniami kat C [taką kategorię posiadał skarżący od 16.04.1974r]. Po wtóre tylko takie pojazdy były na stanie zakładu i świadkowie zeznali, iż odwołujący tymi samochodami jeździł. Jeżeli nawet pracodawca dopuścił do kierowania takim pojazdami bez uprawnień, to ów fakt nie rodzi uprawnienia po stronie skarżącego do zaliczenia tego okresu do prac w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Zresztą słuchany informacyjnie H. K. (1) w dniu 10.02.2012r. sam przyznał, że kierował takimi pojazdami,

woząc pracowników na targi, spotkania i wycieczki. Dodał, że część kursów wykonywał takim pojazdem. Zatem nie można skutecznie w apelacji wywodzić o wadliwych ustaleniach Sądu Okręgowego w tym zakresie.

W końcu należy przejść do oceny ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w zakresie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...)w A. w okresie 15.09.1978r. do 30.04.1994r. Ten okres pracy obejmował zatrudnienie na wielu stanowiskach, stąd też zasadnie Sąd I instancji odniósł się do każdego z nich, wskazując na poszczególne przedziały czasowe. I tak po rozpoczęciu pracy wnioskodawca wywodzi, że pracował na stanowisku mechanika samochodowego w kanałach remontowych. Przedmiotową okoliczność zamierzał udowodnić za pomocą zeznań świadków [K. K. (2), A. B. (2), B. Ć., J. M. (2), R. M. (2), J. Z. (2), S. T. (1) i J. K. (3)].

Sąd I instancji oparł się tymczasem na dokumentach wynikających z akt osobowych. Z treści tychże dowodów wynika zaś, że faktycznie wnioskodawca pracował na stanowisku mechanika, lecz nie w kanale remontowym, a w pogotowiu technicznym. Sąd Okręgowy wskazał konkretne zapisy w dokumentacji pracowniczej wskazujące na zatrudnienie przy takiej pracy. Porównując oba źródła dowodowe, słusznie przypisał pierwszeństwo dokumentacji pracowniczej, która wolna jest od wadliwych spostrzeżeń, jakie mogą towarzyszyć osobowym źródłom dowodowym. Wadliwość polega na tym, że świadkowie np. K. K. (2) [żona wnioskodawcy] informują o pracy wyłącznie w kanale. Tymczasem sam odwołujący przyznał, że pracował w pogotowiu technicznym [vide k-95v] Przytoczony przykład potwierdza zasadę, że na przestrzeni lat pewne informacje ulegają zatarciu z pamięci. Jest to proces naturalny, bowiem w momencie wykonywania pracy nikt z przesłuchiwanym świadków nie mógł wiedzieć, że rodzaj wykonywanej pracy będzie miał znaczenie w przyszłości. Taki stan rzeczy powoduje, że pytana o daną kwestię osoba odpowiada w sposób taki, jaki jest oczekiwany przez pytającego.

Ocenie zatem podlega, czy tak wyrażone stanowisko przez świadka lub świadków może automatycznie prowadzić do ustalenia faktu, że wnioskodawca wykonywał pracę w kanale remontowym stale i w pełnym wymiarze. Odpowiedź na tak postawione pytanie na tle indywidualnych okoliczności przedmiotowej sprawy wydaje się być negatywna. Po pierwsze, o jakości dowodu nie świadczy ilość osób potwierdzających określone zdarzenie. Po wtóre, trzeba mieć pewność, że osoby zanotowały w pamięci prawidłowy obraz pracy wnioskodawcy, tak by wykluczyć możliwość, że świadkowie prawidłowo zanotowali w pamięci charakter pracy wnioskodawcy i dziś jedynie go odtwarzają, a nie tworzą.

Zatem zasadnie Sąd I instancji ocenia te zeznania przez pryzmat dokumentów i fragmentu wypowiedzi odwołującego, gdyż oba te źródła pozwalają odtworzyć faktycznie wykonywany rodzaj pracy. Stąd też nie można zgodzić się z apelacją w tej części, w której wywodzi o stanowczości i spójności osobowych źródeł dowodowych. Apelacja opiera się wyłącznie na osobowych źródłach dowodowych i nie rozważa dlaczego inne dowody stanowią o wykonywaniu innej pracy. Zeznania świadków nie mają pierwszeństwa w hierarchii dowodów na gruncie kpc. Stąd też cytowanie fragmentów zeznań poszczególnych świadków nie wskazuje na wadliwość ustaleń Sądu I instancji, lecz dowodzi o jednostronnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Przedmiotowej oceny nie zmienia fakt, że w piśmie pozwanego z dnia 10 września 2012r. organ rentowy nie negował tego okresu pracy. Przeciwnie takie pismo nie stanowi o zawężeniu granic kontroli poszczególnych lat pracy wnioskodawcy przez Sąd rozpoznający sprawę. Ze stanowiska organu rentowego wyrażonego w treści zaskarżonej decyzji wynika, że niesporny okres pracy w szczególnych warunkach dotyczył zatrudnienia od dnia 1 listopada 1974r. do 25.01.1975r. Natomiast wspomniane pismo procesowe z dnia 10.09.2012r. nie omawia tego okresu w sposób pozytywny i pozwalający stwierdzić, że taka praca miała miejsce. Organ rentowy w tym piśmie neguje dwa inne okresy, które w świetle opinii zostały zaliczone do prac w szczególnych warunkach.

W konsekwencji pierwszy okres pracy w tym przedsiębiorstwie nie podlega wliczeniu do pracy w szczególnych warunkach, co trafnie wywiódł Sąd I instancji. W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę, że pozostają aktualne uwagi zamieszczone wyżej, a odnoszące się do specyfiki pracy mechanika w kanale remontowym. Stąd też ich powtarzanie nie jest konieczne. Omówiony okres obejmuje przedział czasowy od 15.09.1978r. [początek zatrudnienia] do 30 listopada 1981r. [do dnia przeniesienia na stanowisko operatora koparki], czyli łącznie 3 lata 2 miesiące i 16 dni. Jedynie w tym zakresie można poszukiwać w ustaleniach Sądu I instancji pewnej niedokładności. Wynika ona z faktu, że w toku informacyjnego wysłuchania skarżący podał okres od 15.09.78r. do 1.03.82r. Tak też ten okres ujął biegły w swej

opinii, przy czym w niej wskazuje [odwołując się słusznie do akt osobowych], że z dniem 1 grudnia 1981r. odwołujący został przeniesiony na stanowisko operatora koparki i taką pracę wykonywał do dnia 15.02.1982r., by ponownie od dnia 16.02.82r. wykonywać obowiązki mechanika. Zatem w tym pierwszym okresie pracował na stanowisku operatora koparki 2 miesiące i 14 dni. Następnie od 1.03. 1982r. do dnia 29 lutego 1984r. [2 lata] powrócił do pracy na stanowisku operatora koparki. W tym okresie nie ma różnic pomiędzy dokumentacją pracowniczą i zeznaniami świadków. Koparka to urządzenie zaliczane do ciężkich maszyn budowlanych. Stąd też ten okres [tj. 2lata 2 miesiące i 14 dni] powinien być zaliczony do prac w szczególnych warunkach. Z zestawienia Sądu I instancji na k-147 [pisemne uzasadnienie wyroku] wynika, że ten okres Sąd ważył przy ocenie liczby lat pracy w szczególnych warunkach, bowiem nie wymienił go przy zestawieniu okresów nie podlegających wliczeniu.

W kolejnym okresie od 1.03.1984r. do 9 maja 1984r. skarżący nie wykonywał pracy, a o dnia 10 maja 1984r. do 8 października 1984r. wykonywał prace robotnika budowlanego. Stąd też ów okres sporny nie jest i nie podlega zaliczeniu do prac w szczególnych warunkach.

Natomiast pozostałe okresy zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...)w A. zostały przez Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku uznane za pracę w szczególnych warunkach. Stąd też i apelacja nie dotyczy tego przedziału czasowego, bowiem stanowisko Sądu jest zgodne z poglądem odwołującego. Chodzi w tym wypadku o okres od dnia 9.10.1984r. do 30.09.1990r. Wskazany przedział czasowy to 5 lat 11 miesięcy i 21 dni. Wtenczas skarżący wykonywał pracę operatora sprzętu średniego. Od dnia 1 października 1990r. był zatrudniony na stanowisku dozorczy do 12 maja 1991r. [7 miesięcy i 11 dni]. Następnie od 13 maja 1991r. ponownie jako operator sprzętu średniego do dnia 30 kwietnia 1994r. [2 lata 11 miesięcy i 17 dni]. Ten okres również uwzględnił Sąd I instancji. W tym ostatnim przedziale czasowym skarżący korzystał z zasiłków chorobowych. Wynika to z dokumentacji znajdującej się w aktach pozwanego [k-79 plik (...)]. Chodzi tu o zasiłki chorobowe w łącznym wymiarze 36 dni. Zatem ostatecznie należy przyjąć 2 lata 10 miesięcy i 1 dzień okresów pracy w szczególnych warunkach.

Celem uwypuklenia okresów pracy, które zostały pozytywnie zweryfikowane, jako okresy pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze, należy podsumować następujące lata. Po pierwsze okres zatrudnienia w (...) Oddziale (...) w P.- Brygada Mechaniczna w A. od dnia 7.10.1971r. do dnia 19.09.1974r [2 lata 11 miesięcy i 16 dni] oraz w Ośrodku (...) Lasów Państwowych w A. od dnia 27.09.1974r. do dnia 25.01.1975r [3 miesiące 29 dni]. Następnie praca w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w A. od 1.12.81-15.02.82r i 1.03.82-29.02.84r. w wymiarze 2 lata 2 miesiące i 14 dni oraz od 9.10.84r. do 30.09.90r. w wymiarze 5 lat 11 miesięcy i 23 dni i od 13.05.91 do 30.04.94r. w wymiarze 2 lata, 10 miesięcy i 1dzień. Łącznie okresy pracy w szczególnych warunkach wynoszą 14 lat 3 miesiące i 23 dni, przy założeniu oczywiście że praca operatora sprzętu średniego, jak ustalił Sąd Okręgowy, mieści się w wykazie prac w szczególnych warunkach.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 278 § 1 kpc. Apelujący zarzuca orzeczeniu Sądu I instancji pominięcie wniosków wynikających z opinii biegłego sądowego K. P.. Faktycznie Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii takiego biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, a biegły w swej opinii uznał, że wnioskodawca w szczególnych warunkach pracował ponad 19 lat.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na kwestię, czy sprawa o przyznanie emerytury uzasadnia w tym wypadku korzystanie z wiadomości specjalnych. Rozstrzygając ten problem można odwołać się do orzeczenia SN z dnia 8 stycznia 2009r. w sprawie I UK 201/08 [LEX nr 738338], zgodnie z którym ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie wymaga wiadomości specjalnych uzasadniających prowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Również w wyroku SA w Białymstoku z dnia 19.02.2013r. w sprawie III AUa 857/12 wyrażono stanowisko, iż ocena, czy wykonywana praca stanowiła pracę w warunkach szczególnych należy do subsumcji ustaleń faktycznych do normy

prawnej, a nie jest zadaniem wymagającym wiadomości specjalnych, o których stanowi art. 278 § 1 k.p.c. [LEX nr 1293577]

Zasadniczo w sprawie nie istniała konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych. Potwierdza to zresztą sama treść opinii, w której biegły opiera się na treści zeznań świadków. Dokonuje ich oceny i na tej podstawie ustala okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach. Tymczasem ocena zeznań świadków to domena Sądu rozpoznającego spór. Opinia biegłego jest dowodem, który ma służyć ocenie okoliczności faktycznych pod kątem posiadanych przez biegłego wiadomości specjalnych, natomiast nie może być sama w sobie źródłem materiału faktycznego sprawy, ani tym bardziej stanowić podstawy ustalenia okoliczności będących przedmiotem oceny biegłych. Sąd w żadnym razie nie jest związany opinią biegłego w zakresie jego wypowiedzi odnośnie do zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu kwestii ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy [vide wyrok SA w Łodzi z dnia 30.01.2013r. w sprawie I ACa 1088/12 [LEX 1286558]. W konsekwencji Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyjaśnił powody, dla których nie dał wiary twierdzeniom biegłego. W szczególności nie można uznać za zasadne zaliczenie do prac w warunkach szczególnych okresu pracy w Państwowym (...) w A. od dnia 19.02.1969r. do 1.05.1971r. Nie można się zgodzić z tezą, że praca wnioskodawcy polegała na naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych [wykaz A Dział XIV poz.14] oraz, że była to praca stała i wykonywana w pełnym wymiarze z przyczyn już wyżej wskazanych. Stąd też w tym stanie rzeczy ów zarzut nie może prowadzić do zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Dokonana powyżej arytmetyka prowadzi do wniosku, iż Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej wykładni prawa materialnego, a polegającej na odmowie przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury. W tak prawidłowo ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy Sąd Okręgowy zasadnie wywiódł, że wnioskodawca nie spełnia warunków do uzyskania emerytury z art. 184 w związku z art.32 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 2 ust.1 i § 4 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, bowiem nie legitymuje się okresem pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 15 lat.

W końcu na zasługiwał na uwzględnienie wniosek zamieszczony w apelacji, a dotyczący konieczności przesłuchania kolejnych świadków. Zgodnie z art. 381 kpc Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż strona prowadząc proces należycie mogła przedstawić Sądowi Okręgowemu także inne osobowe źródła dowodowe. Była przecież reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, który podczas postępowania trwającego około roku mógł złożyć [i składał w toku sprawy] stosowne wnioski dowodowe. Za niewiarygodny należy uznać pogląd, iż z uwagi na upływ czasu skarżący nie pamiętał nazwisk kolejnych osób. Przecież o tym kto był jego przełożonym w określonym okresie czasu można było z łatwością się dowiedzieć w toku trwającego postępowania. Zeznający w tej sprawie świadkowie mogli dostarczyć koniecznych w tym zakresie informacji. Potwierdzeniem tego założenia jest fakt, że w toku postępowania przed Sądem I instancji świadek H. L. zeznał, iż przełożonym odwołującego w Państwowym(...) w A. był J. T. [k-96v]. Taka informacja została wypowiedzenia w czasie rozprawy w dniu 14 maja 2012r. Zatem do dnia wydania wyroku odwołujący miał dostatecznie dużo czasu do dokonania przemyśleń i złożenia dodatkowych wniosków dowodowych odnośnie osobowych źródeł dowodowych. Stąd też ów wniosek podlegał oddaleniu.

Reasumując powyższe apelacja skarżącego podlega oddaleniu z mocy art. 385 kpc.